

GŁOS ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 7 (1355) 19 lutego 1998 r. cena 60 gr

Rysy na budżecie?

MIASTO MUSI ŻYĆ NORMALNIE

Trzy tygodnie minęły od czasu, gdy Rada Miejska powierzyła Ryszardowi Sudolowi obowiązki Burmistrza Miasta Świdnika. Nowego burmistrza zapataliśmy o pierwsze wrażenia po objęciu funkcji „administratora” miasta:

- Nie da się porównać zakresu obowiązków i odpowiedzialności, jaka spoczywa na burmistrzu w porównaniu ze społecznym członkiem zarządu miasta, którym byłem podczas poprzedniej kadencji rady. Odpowiadałem wówczas za sprawy związane z porządkiem i czystością w mieście, za kontakty ze spółdzielnią mieszkaniową, strażą miejską i policją. Dziś przychodzi mi zapoznawać się z całością problematyki dotyczącej życia miasta. Przy całej złożoności problemów gminy jest to o tyle łatwiejsze, że przychodząc do urzędu miasta spotkałem się z życzliwością swojego zastępcy, pana Stanisława Szkolę i kierowników poszczególnych wydziałów, którzy pomagają mi znaleźć się w nowej sytuacji. Muszę powiedzieć, że pracę osób zatrudnionych w urzędzie oceniam pozytywnie. Do takiej oceny upoważnia mnie kilkuletnia już znajomość większości z nich.

• Podczas sesji Rady Miejskiej, na której został pan wybrany burmistrzem Świdnika, zdefiniował się pan

jako swego rodzaju „interrex”. Czy nie ma pan ambicji pozostania na tym stanowisku również po zbliżających się wyborach lokalnych? Ewentualne przedłużenie kadencji rad gminnych, o czym mówi się od pewnego czasu, dałoby szansę nabycia wiedzy, którą szkoda byłoby zmarnować...

Sama ambicja nie wystarczy. Potrzebne jest jeszcze poparcie liczącego się ugrupowania politycznego. Jeśli „Solidarność”, z którą związany jestem

Dokończenie na str. 2

Spółdzielczych prawd kilka

Mieszkańcy bloków Skarżyskiego 9 oraz Spadochroniarzy 1 po otrzymaniu 3 listopada 1997 roku ostatecznego rozliczenia kosztów

Świadomi skutków -nie płacą

budowy 3 budynków w osiedlu Lotnicze-dogęszenie, powołali społeczną Komisję, która po zapoznaniu się z dokumentacją, podważyła zasadność wzrostu kosztów budynków. Mieszkańcy czują się oszukani przez Spółdzielnię i uważają, że nie reprezentuje ona ich interesów.

Dokończenie na str. 3

Śmierć tematu dyżurnego?

Rethmanna pomysł na czysty Świdnik

Dokładnie pół roku minęło od rozstrzygnięcia konkursu na dyrektora firmy Rethmann Świdnik. Powodem organizacji konkursu było niezadowolenie niemieckiej centrali przedsiębiorstwa z jakości usług świadczonych przez nie w naszym mieście. W wyniku przeprowadzenia procedury konkursowej szefem Rethmann Świdnik został KRZYSZTOF FALENTA, poprzednio pracownik działu marketingu PZL-Świdnik.

Wkrótce po objęciu stanowiska przez nowego dyrektora uciechły narzekania świdniczan na przepelnione kontenery, które przez dłuższy czas stanowiły jeden z dyżurnych tematów poruszanych w interwencjach czytelników „Głosu”. Dyrektora Krzysztofa Fałentę zapytaliśmy o jego receptę na czysty Świdnik:

- Recepta na czysty Świdnik nie jest znowu aż tak skomplikowana. Wystar-

czyło uporządkować pracę firmy, by efekty dały o sobie znać prawie natychmiast. Uporządkowanie to polegało na sporządzeniu planu kursów dla poszczególnych samochodów i konsekwentnym jego egzekwowaniu. Dziś nie zdarza się już, by mieszkańcy osiedla musieli czekać na opróżnienie pełnych kontenerów przez kilka dni. Chcę podkreślić, że zmiany te nie mogłyby nastąpić bez zaangażowania całej załogi przedsiębiorstwa, połączony od pracowników obsługi, na osobach zatrudnionych w biurze firmy skończywszy.

Dokończenie na str. 2

Chcesz coś sprzedać, kupić, zamieścić - zgłoś się do nas. W „Głosie Świdnika” drobne prywatne ogłoszenia (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedynym warunkiem do wydania 60 gr na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na str. 4. Oryginalny kupon, możesz złożyć w redakcji obojętnie lub przesłać pocztą. Nasza propozycja nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Prokurator „wyczyści sprawę”?

Porządki w Kasie

11 lutego, odbyło się Walne Zebranie sprawozdawcze Delegatów Zakładowej Kasy Pogrzebowej, pierwsze po wyborach przeprowadzonych w grudniu ubiegłego roku. Podczas zebrania zarząd Kasy przedstawił realizację uchwał z poprzedniego zebrania. Komisja rewizyjna oceniając pracę obecnego zarządu, stwierdziła że nie może on ponosić odpowiedzialności za działania poprzedniego zarządu. Delegaci przyjęli 7 uchwał. Między innymi ustalono zwiększenie świadczeń z tytułu śmierci rodziców i teściów. Wysokość wypłat zmieniono ze 100 na 150, 200 na 300, 300 na 450 zł. Zdecydowano, że do kasy mogą należeć pracownicy WSK, którzy po reorganizacji przeszli do innych zakładów. Dotyczy to pracowników Fundacji i ZST. Nie będą jednak mogli należeć do Kasy nowi pracownicy tych instytucji. Podjęto bardzo istotną uchwałę dotyczącą emerytów WSK. Uchwalono, że emeryci, którzy z różnych powodów przegrali płacenie składek w 1997 roku, mają możliwość ponownego przystąpienia do Kasy, jeżeli do 31 marca uzupełnią składki.

Po burzliwej dyskusji, która dotyczyła niezadowolonych do tej pory spraw związanych z przejęciem dokumentacji i majątku Kasy od poprzedniego zarządu, uchwalono, by sprawę w celu wyjaśnienia wszystkich wątpliwości, przekazać do prokuratury.

Warszawa ciągle się zastanawia

KIEDY POCZĄTEK „HUZARA”?

Trzy punkty porządku dnia zawierał program obrad Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”, która zebrała się 13 lutego w sali konferencyjnej PZL-Świdnik. Byli nimi: Strategiczny Program Rozwojowy „Huzar”, restrukturyzacja przemysłu lotniczego i bieżące zamówienia rządowe.

Lista gości przybyłych na to spotkanie z Warszawy i Lublina była dość długa. Rozpoczął ją wiceminister obrony narodowej Romuald Szeremietiew. Przyjechali również: Dariusz Klimek - wiceminister gospodarki, Witold Misiowiec - dyrektor departamentu obrony ministerstwa gospodarki i Józef Nawolski - dyrektor departamentu spraw obronnych ministerstwa skarbu. Parlament reprezentowali: Stanisław Głowiacki - wiceprzewodniczący sejmowej komisji obrony, Andrzej Gargaś i Adam Sniezek - członkowie tej komisji oraz posłowie Ziemi Lubelskiej: Teresa Liszek, Jacek Szczot, Dariusz Wójcik, Zdzisław Podkański.

„Mocny skład” obradującego zespołu nie zagwarantował jednak konkretnych efektów spotkania. Warszawscy goście unikali jasnych deklaracji w sprawach interesujących związkowców

i załogi zakładów branży lotniczej. Jedyną pozytywną wieścią była informacja przekazana przez ministra R. Szeremietiewa, który zapewnił, że wbrew doniesieniom prasowym przedmiotem sporów wokół Huzara jest wyłącznie uzbrojenie i towarzyszące mu systemy elektroniczne, a nie przydatność sokoła jako platformy, na której budowany będzie przyszły śmigłowiec pola walki.

Związkowcy z „Solidarności” przygotowali komunikat, którego najważniejsze fragmenty brzmią:

- Śmigłowiec „Huzar” spełnia założenia taktyczno-techniczne opracowane i zatwierdzone przez wszystkie kompetentne organy sił zbrojnych i Ministerstwa Obrony Narodowej RP.

- Platforma, którą jest wzmocniona wersja śmigłowca „Sokol” została seryfikowana i praktycznie wprowadzona do eksploatacji w latach dziewięćdziesiątych. Rozważania dotyczące starzenia się tej konstrukcji są nieporozumieniem, gdyż w latach dziewięćdziesiątych w tej klasie wielkości (6 ton) nie wszedł do eksploatacji żaden nowy

Dokończenie na str. 2

Na ślub i koncert do UM



Jako pierwsi na ślubnym kobiercu stanęli w sobotę pp. Anna i Andrzej Krawczykowie. Tak się miło złożyło, że przy remoncie nowego USC pracowali ojciec pana młodego.

Mendelssohn zabrzmi tu lepiej

W sobotę 14 lutego odbył się pierwszy, uroczysty ślub w nowych pomieszczeniach Urzędu Stanu Cywilnego. Mieszczą się one w pawilonie sąsiadującym z budynkiem Urzędu Miejskiego. Pierwotnie miała to być stolówka UM, później gmina usiłowała sprzedać stojący bezużytecznie pawilon. W końcu postanowiono go zmodernizować, połączyć z budynkiem Urzędu i w ten sposób rozładować panującą w nim ciszę. Zyskano około 700 mkw., z czego 225 mkw. zajmuje sala konferencyjna, gdzie odbywać się będą sesje Rady Miejskiej. Przewidziano tu także organizowanie różnego rodzaju imprez i koncertów, w czym ma pomóc specjalnie skonstruowane podium i odpowiednio zaplecze. Jest to jednak sprawa przyszłości. Sala stoi pusta, gdyż brakuje w niej mebli.

USC zajmuje około 140 mkw. Największym pomieszczeniem jest sala ślubów, zaprojektowana w dość oryginalnej, niebiesko-granatowej kolorystyce. Niestety, na razie trudno wyeksploatować urodę wnętrza, ponieważ brakuje wielu, zaplanowanych przez projektantkę detali:

Dokończenie na str. 2

Złodzieje lubią samochody

W nocy z 14 na 15 lutego dokonano trzech włamań do samochodów. W wyniku działań podjętych przez funkcjonariuszy świdnickiej Komendy Rejonowej Policji ustalono i zatrzymano sprawców. Są nimi dwaj mieszkańcy gminy Trzciniec: 17-letni Paweł A. i jego rówieśnik Wiesław Z.

Kilka dni wcześniej, około godz. 8 z parkingu przy ul. Armii Krajowej skradziono samochód marki Żuk furgon. Jego właściciel ocenił stratę na 10 tys. zł. Uszkodzony pojazd znaleźli policjanci z KRP w Łęcznej.

Kieszonkowcy coraz groźniejsi

Informowaliśmy niedawno o nasilających się kradzieżach kieszonkowych. Miniony tydzień wskazuje, że złodzieje nie odpoczywają. Wykorzystując zamieszanie wywołane walentynkami zakupami, złodziej okradł młodą świdniczanę oglądającą okolicznościowe kartki w sklepie Focus. Dziewczyna straciła 250 zł wraz z przechowywaną w plecaku portmonetką. Natomiast w poniedziałek, 16 lutego, kobieta straciła na świdnickim targu 80 zł i dokumenty.

p

Anika odebrała nagrodę



Główną nagrodę w konkursie redakcyjnym „Bądź zdrowy” wygrała Anika Knera. Anika jest studentką IV roku Wydziału Prawa na UMCS. Jak widać na zdjęciu nagroda niezwykle ją ucieszyła i już w redakcji zastanawiała się, w którym garnku co należy gotować. A my, co prawda niezgodnie z literą prawa, wpraszamy się na jakąś niezwykłą potrawę przygotowaną przez przyszłą panią mecenas. Na degustację zabierzemy również fundatora nagrody Krzysztofa Ulricha, właściciela Przedsiębiorstwa Innowacyjno-Wdrożeniowego „ULRICH”.

23 lutego początek zebrań w Pegimeku

Wspólnoty rozliczają i planują

Jak co roku w lutym rozpoczynają się zebraania wspólnot mieszkaniowych administrowanych przez Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek. Harmonogram przewiduje trzy spotkania dziennie. Pierwsze z nich odbędzie się 23 lutego, ostatnie 3 kwietnia.

• Jakże sprawy będą poruszane na zebraniach wspólnot? Z tym pytaniem zwracamy się do Henryka Witkowskiego, kierownika Administracji Domów Mieszkaniowych Pegimeku.

• Porządek obrad obejmuje przede wszystkim sprawozdanie Zarządu z ubiegłorocznej działalności finansowo-rzeczowej i podjęcie uchwały o udzieleniu absolutorium. Następny tematem będzie zmiana zapisów w umowie o zarządzaniu. Wynika to z faktu, że od pierwszego stycznia każda wspólnota rozliczana jest przez odrębne konto bankowe. W związku z tym rezygnujemy z naliczania 5% zysku, a proponujemy wprowadzenie sztywnego stawki, bez względu na koszty zarządzania daną wspólnotą. Nasza propozycja to 32 gr za metr kwadratowy powierzchni. W czasie zebrań podjęte zostaną także uchwały dotyczące planu remontów na ten rok. Przedstawimy wykaz remontów, jakie naszym zdaniem powinny być wykonane w poszczególnych budynkach i ich orientacyjny kosztorys. Natomiast właściciele zdecydowali, które z tych prac zostaną wykonane. Zapadną również decyzje w sprawie wysokości zaliczek na pokrycie kosztów zarządzania i stawki odpisu na fundusz remontowy.

• Jedną z uchwał przewiduje powołanie specjalnej osoby pośredniczącej między właścicielami i zarządzającym. Jakże będą jej uprawnienia?

• Proponujemy wybór tzw. społecznych łączników, czyli osób reprezentujących mieszkańców wspólnot i na bieżąco kontaktujących się z naszym przedsiębiorstwem. Nie będą one jednak mogły podejmować żadnych decyzji, które ustawa przypisuje całej wspólnotie. Wybór takich osób zacieśni i ułatwi kontakty wspólnot z Pegimekiem. Z pewnością sprawi także, że mieszkańcy będą lepiej poinformowani o sytuacji ich wspólnoty. Z myślą o dokładnym i rzetelnym informowaniu również i w tym roku wszyscy właściciele, wraz z zawiadomieniem o terminie zebrania, otrzymają sprawozdanie finansowo-rzeczowe za ubiegły rok, kalkulację kosztów zarządzania na 1998 rok oraz projekty uchwał. Zapoznanie się z dostarczonymi materiałami umożliwi sprawny i rzeczowy przebieg spotkania. Dodatkowe informacje udzielane będą na 4 dni przed zebraniem w pokoju nr 5, w siedzibie Pegimeku. Z uwagi na rangę podejmowanych decyzji prosimy o wzięcie udziału w spotkaniach lub delegowanie swego

przedstawiciela z pisemnym pełnomocnictwem do podejmowania uchwał. Unikniemy w ten sposób późniejszych pretensji, jakie mają niektórzy nieobecni na spotkaniach mieszkańcy, a dotyczących podejmowanych uchwał, np. na temat kolejności wykonywania prac remontowych. Nie wszyscy pamiętają, że decyzje zapadają uchwałą wspólnoty, a Pegimek jest tylko wykonuje.

Mendelssohn zabrzmi tu lepiej

Dokończenie ze str. 1

przeze wszystkim firan i dobranych kolorystycznie dywanów. Niektóre meble również pozostawiają wiele do życzenia. Jak powiedzieli - Stanisław Szkołut, zastępca burmistrza i Ewa Wójcik, kierownik USC - powoli, w miarę możliwości finansowych, nowe pomieszczenia nabiorą właściwego wyglądu i atmosfery.

Dotychczasowa sala obrad Rady Miejskiej wykorzystana zostanie dla potrzeb Wydziału Finansowego UM. Utworzone będą dodatkowe kasy, co rozładuje kolejki. Pozwoli też na wypłacanie w Urzędzie zasiłków mieszkaniowych, o co proszą pobierający je świadczeni.

dan

Rethmanna pomysł na czysty Świdnik

Dokończenie ze str. 1

• Jakimi siłami dysponuje Rethmann w Świdniku?

• Pięcioma samochodami, w tym dwoma mercedesami vario press wyposażonymi w urządzenia do czterokrotnego zmniejszania objętości zabieranych śmieci, jednym łazem roto press i dwoma starymi ABK, tak zwany „hakowcami”. Cała firma zatrudnia 16 osób. Okazuje się, że te siły umożliwiają nie tylko zrobienie porządku w Świdniku, ale również świadczenie usług na rzecz Piaski i Rybiczewie.

• Przecząc obok śmietnika można stwierdzić, że kontenery nie są przepelnione. Mimo to, obok nich leżą często porożnięte śmieci...

• Utrzymanie śmietników w czystości nie zależy niestety tylko od nas. Potrzeba dobrej gospodarki poszczególnych posesji i samych mieszkańców, aby śmietniki przedstawiały schludny widok.

• Czasem trudno wrzucić śmieci do kontenera, jeśli ten nie daje się otworzyć...

• Staramy się rozwiązać i ten problem. Wkrótce uruchomimy niewielką bazę techniczną, której zadaniem będzie utrzymanie kontenerów w dobrym stanie. Otrzymaliśmy również transport nowych kontenerów z Niemiec. Mam nadzieję, że w ten sposób rozwiążemy problem.

• Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej postulowano budowanie śmietników wiałami, które chroniłyby ich zawartość przed wiatrem, deszczem i zwierzętami. Jaki jest stosunek Rethmanna do tego postulatu?

• Sami nie jesteśmy w stanie sfinansować takiej inwestycji. Myślę jednak, że przy współudziale gminy i spółdzielni mieszkaniowej jesteśmy w stanie sobie poradzić.

• Łasy otaczające Świdnik stanowią do niedawna dzikie śmietniki, na których mieszkańcy osiedli domków jednorodzinnych i okolicznych wsi pozbywali się odpadów. Jak ta sprawa wygląda dzisiaj?

• Tak zwana „uchwała śmieciowa” Rady Miejskiej tylko częściowo rozwiązała problem. Wspólnie ze strażą miejską zlokalizowaliśmy około 250 posesji nie posiadających umów na wywóz nieczystości. Właściciele 50 z nich podpisali od tego czasu odpowiednie dokumenty. Do egzekwowania uchwały brakuje skutecznych sankcji, bez których lasy i przydrożne rowy w dalszym ciągu będą zasypane śmieciami.

• Rethmann Świdnik jest coraz bardziej widoczny jako firma żyjąca życiem miasta. Jak słyszałem otrzymaliście państwo podziękowanie od burmistrza Świdnika za bezinteresowny udział w akcji „Sprzątanie świata - Polska 97”.

• Staramy się być tam, gdzie możemy pomóc. Ostatnio włączyliśmy się do akcji pomocy dzieciom z zalaną przez powódź gminy Borowa. Wcześniej uczestniczyliśmy w organizowaniu wakacyjnego wypoczynku małych powodziaków, jak również dzieci z rodzin polskiego pochodzenia mieszkających na Litwie i Białorusi. W miarę możliwości staramy się wspomóc świdnicki sport. Jesteśmy jednym ze sponsorów piłkarskiej drużyny LKS Świdniczanin. Sponsorowaliśmy również występ niemieckiej grupy jazzowej podczas II Świdnickiego Jazz Festival.

• Jakże są plany Rethmanna na najbliższe miesiące?

• Firma okrzepła, nabrała normalnego rytmu pracy. Sądzę, że następnym posunięciem będzie powrót do idei, która już kilkakrotnie w Świdniku nie wypaliła. Chodzi o selekcję odpadów. Chcemy zacząć od ustawienia z początkiem lata kontenerów przeznaczonych wyłącznie na tekturę, która jest ciężko skupowana przez punkty zbiórki surowców wtórnych. Negocjujemy również umowę na sprzedaż stłuczki szklanej hucie Jarosław. Tak więc po kontenerach na tekturę pojawiają się również specjalne kontenery na szkło. Jedyny problem tkwi w tym, by świadczenie podeszli z sercem do naszej inicjatywy i nie zaśmiecali kontenerów odpadami innymi niż te, do jakich będą przeznaczone.

rozm. Jan Mazur

Dokończenie ze str. 1

model śmigłowca. Rozumiemy to tylko jako uprzedzenie „lobbingu” na rzecz zagranicznej konkurencji.

• Efektywność ekonomiczna tego programu jest bezdyskusyjna - każde alternatywne rozwiązanie, to minimum 2 - 3 krotnie większe nakłady oraz zwiększenie deficytu w handlu zagranicznym, nie mówiąc już o skutkach społecznych.

Kiedy początek „Huzara”?

• Opóźnienie w rozpoczęciu programu „Huzar” musi wiązać się z decyzją o przesunięciu w tegorocznym budżecie MON środków z programu „Huzar” na zakup śmigłowców W-3A (w ramach planu pięcioletniego), aby nie pogorszyć sytuacji ekonomicznej zakładów współpracujących z tym programem.

Do Macieja Płazynskiego - marszałka Sejmu RP i Mariana Krzaklewskiego - przewodniczącego klubu parlamentarnego AWS - związkowcy skierowali list wyrażający oburzenie po wypowiedziach Bronisława Komorowskiego - posła AWS i przewodniczącego sejmowej komisji obrony, który publicznie na łamach prasy poddawał w wątpliwość poziom techniczny wyrobów polskiego przemysłu lotniczego, przy braku wiedzy o jego rzeczywistych możliwościach.

Rada Ministrów, na posiedzeniu 17 lutego po raz kolejny uchyliła się od podjęcia decyzji w sprawie uruchomienia programu „Huzar”. Następny termin wyznaczony został na koniec marca.

jmm

Z prac Zarządu Miasta

W czwartek, 12 lutego po raz dziesiąty w tym roku obradował Zarząd Miasta Świdnika. W porządku znalazło się ponad dwadzieścia tematów.

Zarząd przyjął sprawozdanie z pracy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 1997 r. Wyraził też zgodę na wdrożenie programu profilaktycznego „Drugi Elementarz” w ramach Programu Antyalkoholowego. Rozpatrywano też wniosek PK „Pegimek” o dotację na wodę i odprowadzanie ścieków. Temat ten został odłożony na kolejne posiedzenie.

Inne uchwały Zarządu Miasta: akceptacja regulaminu współpracy Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji z Miejskim Zakładem Usług Inwestycyjnych; wyznaczenie reprezentantów Gminy w Związku Miast Polskich (Panowie Ryszard Sudół i Kazimierz Sidor); ustanowienie Dnia Pracownika Samorządowego (7 maja); zgoda na wykorzystanie herbu miasta przez Zakład Gazowniczy; ustalenie stawek czynszu za dzierżawę gruntu Gminy na terenie targowiska miejskiego (pod szczęką, kiosk) w wysokości 20 zł za 1 m (plus VAT) od 1 marca 1998 r.

Leszek Olechnowicz
Rzecznik prasowy Burmistrza
i Zarządu Miasta Świdnika

Miasto musi żyć normalnie

Dokończenie ze str. 1

od wielu lat - obecnie również poprzez zgłoszenie akcesu do ruchu społecznego AWS - postanowił udzielić mi mandatu zaufania, nie wykluczając możliwości ponownego starania się o to stanowisko. Jestem jednak świadomy, że co najmniej kilka innych osób z mojego ugrupowania mogłoby piastować funkcję burmistrza, z przynajmniej równym jak ja powodzeniem. Myślę również, że istnieją inne sposoby pracy na rzecz miasta - choćby poprzez działalność w Radzie Miejskiej.

• Czy w związku z wyborem na burmistrza zamierza pan złożyć mandat radnego?

• Nie podjąłem jeszcze decyzji w tej sprawie. Zależałaby ona przede wszystkim od stanowiska mojego klubu - klubu Świdnickiego Forum Prawicy.

• Podczas krótkiego exposé wygłoszonego przed Radą Miejską zapowiadał pan położenie nacisku na prawidłowe załatwianie interpelacji radnych. Czyżby w dalszym ciągu czuł się pan bardziej radnym, niż urzędnikiem gminy?

• Moja uwaga na temat interpelacji dotyczyła głównie spraw załatwianych poza urzędem miasta. Często umykały

one uwadze po skierowaniu pisma do odpowiedniej instytucji. Chciałbym to zmienić, pilotując jednakowoż rzetelnie interpelacje załatwiane w urzędzie jak i poza nim.

• Jak z perspektywy połowy lutego widzi pan szansę realizacji uchwalonego przed niecałym miesiącem budżetu miasta?

• Rysując się tu pewne zagrożenia i nie będę ukrywał, że wiążą się one głównie z trudną sytuacją ekonomiczną WSK. Dziś można tylko powiedzieć, że ewentualne cięcia będą dotyczyły głównie części inwestycyjnej budżetu. Miasto musi normalnie funkcjonować. Nauczyciele szkół i przedszkoli muszą otrzymywać wynagrodzenie, a Ośrodek Pomocy Społecznej nieprzerwanie udzielać pomocy potrzebującym. Na razie jednak trudno przesądzać, czy jakiegokolwiek radykalne posunięcia w dziedzinie finansów gminy będą niezbędne.

• Jakże zadania stoją przed zarządem w sprawie przygotowania Świdnika do roli miasta powiatowego?

• Jednym z najważniejszych będzie zapewnienie pomieszczeń dla urzędu powiatowego i przygotowanie wyrobów do samorządu drugiego szczebla.

Mają one szansę odbyć się już jesienią bieżącego roku. Planuje również organizację spotkania z wójtami gmin, które wejdą w skład naszego powiatu. Jak słyszałem zaproszenie takie skłonić się za przyjął również przedstawiciel Milejowa, który opowiadał się dotychczas za przynależnością do powiatu leżącyńskiego. Myślę, że wymiana myśli mogłaby stanowić początek prawdziwej integracji gmin naszego powiatu.

• Czym - poza przygotowywaniem reformy powiatowej - zarząd zamierza być w najbliższym czasie?

• Zbliża się wiosna, a wraz z nią początek sezonu budowlanego. Trzeba będzie zorganizować szereg przetargów na roboty związane z inwestycjami gminnymi. Najważniejsze z nich, to budowa hali sportowej jako ostatniego elementu Sportu Podstawowej nr 7 adaptacja budynku domu kultury na sąd i prokuraturę. Jeśli reforma powiatowa nabierze realnych kształtów, w budynku sądu powinno się znaleźć miejsce dla części urzędu powiatowego. Jest szansa na dofinansowanie tej ostatniej inwestycji z budżetu centralnego, co odciążałoby bardzo napięty budżet gminy.

rozm. Jan Mazur

FOTOGRAFIKA

autoryzowany partner

FUJIFILM
POLSKA

- najwyższa jakość zdjęć
- w pełni kontrolowane procesy obróbki
- usługi w 1 godzinę
- karta stałego klienta klubu Fuji
- niższe na odbitki i filmy na terenie całego kraju
- udział w losowaniu cennych nagród

Ponadto polecamy zdjęcia paszportowe, ślubne oraz szeroki wybór artykułów fotograficznych. Zapraszamy.

FOTOGRAFIKA

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14

tel. 468-24-24

pon. - pt. godz. 10-18, sob. godz. 10-14

R-19



Średnie Studium Zawodowe o kierunku ogólnomechanicznym

ostatnią szansą dla osób pragnących zdobyć średnie wykształcenie w okresie 1 roku

Rozpoczęcie kursu przygotowującego do egzaminów eksternistycznych przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w dniu 21 II 98, godz. 10.

Zapisy prowadzi Ośrodek Kształcenia Zawodowego ZDZ ul. Kopernika 9a, tel. 751-60-40, w godz. 12-16.

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASINSKA (korekta), Mieczysław KRUK, Jacek KOSIĘB (stali współpracownicy). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2300 egzemplarzy. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZDZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię Fiata 126 z 89 lub 90 roku. Tel. 468-50-75.

B-54

Sprzedam TOYOTĘ CARINĄ 1,6 V - 94r. lub zamienię na ŁADĘ. Tel. 74-811-48.

B-55

Sprzedam mieszkanie 47 mkw, 2 pokoje, 1 piętro. Tel. 751-33-67.

B-56

Sławomir Myk - doktorem nauk humanistycznych

Sukces po 10 latach poszukiwań

Miło nam donieść, że Sławomir Myk, nasz stały współpracownik komentujący świdnickie życie kulturalne, jest od 28 stycznia doktorem nauk humanistycznych. Na co dzień pan Sławek uczy języka polskiego w I LO im. Wł. Broniewskiego, wcześniej uczył tego przedmiotu w SP nr 1. Tematem pracy doktorskiej była drukarnia Akademii Zamojskiej i jej dorobek edytorski.

• Dlaczego wybrał pan właśnie taki temat?

- To jest rozwinięcie mojej pracy magisterskiej, w której zajmowałem się utworami drukowanymi w Zamościu. Poza tym pociągała mnie owiana tajemnicą historia drukarni. Badania prowadziłem w czasie wakacji i ferii szkolnych przez 10 lat. Było to zajęcie typowo szperackie, z pogranicza typografii. Założyłem sobie bowiem, że poznam każdy druk, a jest tego jak się okazało około 1200 tytułów. Dodatkowe utrudnienie stanowił fakt, że znajdując się one w bibliotekach na terenie całego kraju. Praca opisuje działalność drukarni od końca XVI wieku do połowy XIX wieku, z tym, że od połowy XVIII wieku była to już drukarnia ordynacka w Zwierzynicy. Najświeższym dziełem wydrukowanym w Zamościu są „Śielanki” Szymonowica.

• Czy opisywanie historii drukarni to wiele ciekawych publikacji...

- Napisałem dwie książki, o drukarni i literaturze związanej ze Zwierzynicą. Powstały też artykuły popularnonaukowe związane tematycznie z moją pracą. Drukowano je m.in. w „Archejonie”, kwartalniku archiwistów polskich, „Zamojskim Kwartalniku Kulturalnym”, „Kalendarzu Lubelskim”, „Akcencie”. Opracowałem również almanachy poetów Świdnika.

W miarę możliwości staram się opisywać świdnickie życie kulturalne i związane z nim ludzi. Socjologicznie rzecz ujmując nasze miasto jest bardzo ciekawym środowiskiem. Jego obserwacja pozwala odpowiedzieć na wiele pytań, chociażby na to dlaczego w Świdniku jest tak mało zainteresowanie kulturą.

• A jaka jest odpowiedź na to pytanie?

- Po prostu w naszym mieście nie ma tradycji, zresztą czterdziestokilkuletnie miasto nie może ich mieć. Do tego mieszkańcy Świdnika są bardzo różnorodni.



na zbiorowości. Przyjechali tu z różnych kręgów Polski. Najlepszy wpląd przykład mam w rodzinnym domu. Mama jest z Buga, tato z Pomorza, a spotkali się na KUL-u. Myślę, że potrzeba jeszcze dwu pokoleń, czyli przynajmniej 50 lat, by w tym względzie zaszły znaczące zmiany.

Janusz Adamczyk, to doskonale znany poeta i nauczyciel I LO, autor czterech tomów wierszy, w tym ostatniego, pt. „Wzajemność” (Lublin 1996). Znalazł się w II tomie „Mini-słownika biograficznego polskich współczesnych poetów religijnych” (Gliwice 1998) opracowanego przez Edwarda Przebieracza.

Każde hasło w słowniku składa się z: nazwiska i imienia, noty biograficznej, cytowanej wypowiedzi poety o jego ulubionym dziele literackim, wiersza i zdjęcia. Tak jest i w przypadku Janusza Adamczyka, zresztą pierwszego alfabetycznie wśród 79 autorów. (Dodajmy, że w tomie I z 1994 r. było ich 67).

Janusz Adamczyk w słowniku

Edward Przebieracz pisze w słowie wstępnym, że w słowniku znalazły się osoby, które określiły swą twórczość jako religijną, to jest ukierunkowaną na Boga i Jego stworzenie, z którego koroną jest człowiek, bliźni. Tym samym poeci ci określili się jako istoty religijne (homo religiosus) uznając w Bogu swój początek i cel ostateczny, źródło, z którego wszystko wypływa i do którego wszystko dąży, także twórczość, zgodnie z nauką chrześcijańską, a przede wszystkim katolicką.

Należy też wspomnieć, że w słowniku znalazły się również Krystyna Fortak z Lubartowa i Maria Szczesna z Lublina, aktywne w Robotniczym Stowarzyszeniu Twórców Kultury woj. lubelskiego w Świdniku, oraz Krzysztof Koltun z Chelma, który miał swój wieczór autorski w świdnickiej Bibliotece Katolickiej im. ks. bp. Władysława Górala.

S. Myk

Oplaty za działki po staremu

Zarząd Ogrodu Działkowego „Ikar” w Świdniku postanowił pozostawić oplaty za użytkowanie działek w 1998 r. - na ubiegłorocznym poziomie tj. 15 gr za mkw. W podanej kwocie zawarta jest składka członkowska, opłata za użytkowanie gruntu i za wodę.

Dokończenie ze str. 1

Główny zarzut kierowany do Zarządu Spółdzielni, mówi o braku działań w stosunku do wykonawców, którzy nie wywiązywali się z przyjętych terminów robót, co w konsekwencji wpłynęło na podniesienie kosztów budowy. Komisja w składzie: Piotr Sadowski, Robert Władysław, Jarosław Krogulec, Grażyna Mazur, Ryszard Polanka, Stanisław Pawłowicz po zapoznaniu się z dokumentami, które udostępniła im Rada Nadzorcza, stwierdziła że Zarząd Spółdzielni działał niezgodnie z prawem. Między innymi wątpliwości budzi sposób wyboru wykonawcy, a więc brak przetargu lub jego niewłaściwe przeprowadzenie oraz sposób sprawowania nadzoru inwestorskiego przez spółdzielnię. Zdaniem mieszkańców, firma Henpol, wybrana jako wykonawca nie jest w stanie sprostać nowym wymaganiom jakie stawia rynek. Najlepszym tego przykładem, twierdzi pan P. Sadowski, jest niewłaściwe zamontowanie w budynku okien Velux. Przy tym wykonawca nie skorzystał z oferowanej pomocy producenta okien i z instrukcji jak je należy montować. Zastrzeżenia budzi też sposób usuwania usterek przy ponownym montowaniu okien. Zgodnie z ustaleniami roboty miały trwać dwa dni, w rzeczywistości wskutek bałaganu organizacyjnego i braku nadzoru trwały 5 dni. To tylko jeden z przykładów bałaganu organizacyjnego panującego na budowie, za który spółdzielnia nie chce płacić. W piśmie skierowanym do Zarządu, Komisja wymienia inne usterki jakie wystąpiły w mieszkaniach i nie zostały usunięte w okresie gwarancyjnym. W mieszkaniach występują pęknięcia ścian i sufitów, wadliwie wykonano stolarkę okienną. Zdarzają się odpryski farb i zaparowanie szyb, ruszające się stopnie schodów na klatkach schodowych, popekane szyby osłonowe na balkonach. Mieszkańcy mają pretensję do jakości wykonania całej infrastruktury wokół bloków, a więc zagospodarowania terenów zielonych, piaskownicy, parkingów. Nie zgadzają się też na rozłożenie kosztów poniesionych na zagospodarowanie osiedla. Uważają, że wiele prac wykonywano niewłaściwie, między innymi niszczone zrobione wcześniej dojścia.

Główna istota sporu dotyczy jednak sposobu rozliczenia kosztów budynku. Komisja skrupulatnie wycyliła jakie kary umowne z tytułu nieprzebiegania terminów umowy powinny zapłacić wykonawcy czyli firmy Henpol, Budopol, Budodrog. Wycyżono, że w przypadku budynku przy ul. Spadochroniarzy 1 z tytułu nieterminowego oddania budynku, spółdzielnia powinna wyegzekwować odsetki w wysokości 5687 zł (50 dni zwłoki). Końcowa wartość budynku wzrosła z 1.119.475 zł na 1.186.643 zł. Natomiast odsetki z tytułu nieprzebiegania terminu oddania budynku przy Skarżynskiego 1 wynoszą 32 149,71 zł. Zdaniem spółdzielców dopiero po wycyżeniu kar umownych i odliczeniu ich od kosztów budowy, można przystąpić do rozliczenia budynków. Właśnie odstąpienie od naliczania kar umownych, bez zgody mieszkańców, to główny zarzut stawiany Zarządowi SM. Traktując to jako przestępstwo, spółdzielcy skierowali sprawę do Najwyższej Izby Kontroli i Prokuratury.

W piśmie do Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni, podpisanym przez 104 spółdzielców czytamy: „My niżej podpisani, żądamy wyegzekwowania od wykonawcy naszego bloku, zgodnie z treścią podpisaných umów, kar (0.01%

za każdy dzień) za zwłokę w wykonaniu prac przewidzianych w w/w dokumentach. Mając na uwadze wysokość kwot jakie powinny zostać karnie potrącone wykonawcy, uważamy że Zarząd nie mógł bez naszej zgody z nich zrezygnować, gdyż świadczy to ewidentnie o niegospodarności i nie reprezentowaniu naszych interesów. Podobnie należy potraktować firmę „Budodrog”, która do dnia dzisiejszego nie zakończyła prac. Termin minął 31. 08. 1997 r. Od-

Zaczęć od bardzo istotnego problemu, o którym w protokołach w ogóle się nie mówi, bagatelizując jego znaczenie. Dotyczy on terminów wpląd, do których zobowiązani byli mieszkańcy budynków. Jak realizowane były te wpłaty - można sprawdzić w dokumentach. Do dnia oddania budynku przy ul. Skarżynskiego 1, którego wartość wynosiła 1.8 mln. zł, mieszkańcy wpłacili 1.1 mln zł, czyli brakowało 700 tys. zł. Na dzień zasiedlenia budynku brakowało jeszcze ponad 200 tys. zł.

do Zarządu z prośbą o przesunięcie terminu wpłaty rat i wówczas nie brali pod uwagę tego, że winny również płacić karne odsetki za zwłokę.

Zanim odpowiem na kolejny zarzut dotyczący wyboru wykonawcy, muszę wrócić do początków budownictwa komercyjnego, prowadzonego ze środków własnych lokatorów. Decydując się na ten system - skazani byliśmy na pokonywanie różnych przeszkód. Osiedle „Lotnicze-dogęszczenie”, było naszą trzecią budową. W 1992 roku, kiedy rozpoczynaliśmy przygotowania do rozpoczęcia inwestycji, nie było jeszcze szczegółowych regulaminów o przetargach i zasadach ich przeprowadzania. Z trzech ofert, które złożył: ELPIS, Spółdzielnia Rzemieślnicza „Nowa” i LPBM, wybraliśmy ostatnią z uwagi na cenę i przekonanie, że firma która wybudowała cały Świdnik, gwarantuje wykonanie zadania. W czasie budowy nastąpił upadek LPBM i praktycznie zmuszeni byliśmy szybko szukać wykonawcy. Firma Henpol, którą znaleźliśmy z realizacji budynku przy ul. Smorawieńskiego, pomogła nam w wykończeniu budynku Skarżynskiego 9. Przystępując do prac wykończeniowych chcieliśmy mieć jednak gwarancję na dalsze prace. Sugerowanie dzisiaj, że o wyborze wykonawcy decydowały powiązania i szukanie przyczyn innych niż rachunek finansowy, uważam za bardzo krzywdzące. Moja żona nie pracuje, jak napisała „Gazeta Wyborcza” w firmie Henpol czy Budopol. Łatwo zdobywa się pokłask przy kolportowaniu takich wiadomości.

Wracając do decyzji, jakie wówczas Zarząd podjął, można je dzisiaj krytykować i zaskarżać. Oczywiście bezpieczniej było czekać, jak to robiło wiele spółdzielni w kraju, na stosowne decyzje i przepisy. Jednak biorąc pod uwagę kolejkę czekających na mieszkanie, postawiliśmy w Świdniku budować. Dzisiaj z pełną satysfakcją mogę powiedzieć, że 850 oddanych mieszkań, to dobry bilans Spółdzielni.

Nie obyło się oczywiście bez błędów, których wcale nie chcemy się wypierać. Trzeba jednak pamiętać, że wynikały one między innymi ze zmian w koncepcji budowy osiedla. W trakcie budowy zrezygnowaliśmy z parkingów, a to spowodowało inną kolejność robót. Zmienialiśmy również dokumentację, przygotowaną wstępnie na mieszkanie o dużej powierzchni, bo mniejszych (40 i 50 metrowych) mieszkań domagali się mieszkańcy.

Wacław Szuryga - pełniący obowiązki przewodniczącego Rady Nadzorczej - uważa, że mieszkańcy nie wyczerpali wszystkich możliwości wynikających ze statutu Spółdzielni. W żadnym jednak wypadku nie mogą narażać Spółdzielni a więc wszystkich jej członków na straty, wynikające ze wstrzymania wpłat. W osiedle włożone zostało 250 tys. zł i dalsze wstrzymywanie się od wpłat zagraża stabilności płatniczej Spółdzielni.

Wszyscy czekają na decyzję prokuratury, a odsetki rosną.

Irena Wierchoś

Świadomi skutków - nie płacą

setki za zwłokę w tym przypadku wynoszą 0,05%. Uważamy, że uzyskane w ten sposób pieniądze powinny znacznie obniżyć koszty inwestycji, a co za tym idzie zmniejszyć wysokość naliczonych nam dopłat”.

Piotr Sadowski podkreśla, że jest to tylko wstrzymanie wpłaty naliczonych dopłat, a nie odmowa wpłaty. Wstrzymanie dopłat nazywa „kaucją gwarancyjną”. Po wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości i uwzględnieniu żądań mieszkańców czyli pomniejszeniu dopłaty o kary umowne, różnica będzie wpłacona. Uważa też, że w żaden sposób nie działają na szkodę spółdzielni, walczą tylko o swoje prawa.

Po otrzymaniu pisma mieszkańców o wstrzymaniu wpłat, Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej poinformował mieszkańców o konieczności dotrzymania wyznaczonego terminu dopłat, bez względu na działalność komisji, ponieważ poniesione koszty obciążają konto obrotowe Spółdzielni, a tym samym konta wszystkich spółdzielców. W przypadku braku wymaganych wpłat, Zarząd zmuszony będzie do zaciągnięcia kredytu bankowego na pokrycie niedoboru, a skutkami kredytu obciążą proporcjonalnie każdego dłużnika. Mimo świadomości skutków, mieszkańcy wstrzymali dopłaty.

„Spółdzielnia nie może zaprzestać działalności. Musi wywiązywać się z przyjętych na siebie zadań - mówi prezes SM Andrzej Cwiek. Rozbieżność w interpretacji systemu rozliczenia zadania inwestycyjnego, nie mogą być powodem wstrzymania dopłat. Oczywiście jest, że po zakończeniu pracy komisji ewentualne korekty, będą przez Spółdzielnię wprowadzone w trybie natychmiastowym. Wszyscy mieszkańcy zostali o tym powiadomieni i znają stanowisko Spółdzielni.

Jeśli chodzi o główny zarzut dotyczący odstąpienia od pobierania kar umownych od wykonawców, to łatwo na podstawie dokumentów formułować zarzuty i oskarżać nie tylko o złą wolę, niedopatrzenia, a nawet o przestępstwo. Prawda jest jednak bardziej skomplikowana niż może to wynikać z protokołów przygotowanych przez komisję społeczną, która nie uwzględniła wszystkich aspektów sprawy.

Wpłaty opóźniała, motywując to różnymi przyczynami 18 z 74 lokatorów tego budynku. Podobnie wyglądała sytuacja przy zadaniu inwestycyjnym Spadochroniarzy 1, przy czym tu zobowiązania spółdzielców były jeszcze wyższe. Ostatnia rata przed zasiedleniem budynku zamknęła się kwotą 1,5 mln zł na 2,4 mln, czyli niedopłata wynosiła prawie 50% wartości budynku. W tym przypadku również 18 osób miało opóźnienia w płatności. Mimo braku wpłat, nie można było przerwać robót, należało je kontynuować, co zresztą Zarząd Spółdzielni robił, podejmując stosowne decyzje. Przy takim braku środków finansowych nie zawsze w terminie realizowaliśmy płatności wykonawcom. Nie sposób było egzekwować od firm przestrzegania terminów i jednocześnie nie płacić zobowiązań.

Chcę również powiedzieć jak kształtowała się dopłata za metr kwadratowy. W budynku Skarżynskiego 9, cena jednego metra określona została w wysokości 440,80 zł. Po rozliczeniu budynku wynosi 461,38 zł. Dopłata za metr kwadratowy wynosi 20,58 zł, a więc nie przekracza 5% wartości pierwotnej. W budynku przy ul. Spadochroniarzy 1, który rozliczany był w dwu etapach, wzrosła z 637,80 zł na 645,80 zł i z 604 zł na 612 zł. W tym przypadku mamy również wzrost o 5,5%.

Jest jeszcze jedna ważna sprawa, o której warto pamiętać. W trakcie budowy wiele osób rezygnowało z mieszkań. W budynku przy ul. Skarżynskiego 9, dotyczyło to aż 20 lokatorów, przy Spadochroniarzy - 10. Rezygnujący z mieszkań domagali się zwrotu pieniędzy. Powodowało to straty, bowiem trzeba było szukać nowych lokatorów i jednocześnie kontynuować budowę bez środków finansowych. Przy ocenie działań nie można też zapominać o stopie inflacji. Zdaję sobie sprawę, że argumenty które przedstawiłem nie wszyscy chcą zrozumieć. Dziwi mnie jednak postawa osób, które podpisywały się pod protestem, żądając pomniejszenia kosztów budowy o odsetki za zwłokę od wykonawców, mimo że wcześniej zgłaszały się

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko.....

Adres

Sprzedam garaż murowany z kawałkiem przy ul. Kusocińskiego. Tel. 75-162-18.

B-53

Angielski - korepetycje dla dzieci. Tel. 468-78-73.

B-42

Odnajmę lokal na przyjęcia komunijne. Tel. 751-29-59.

B-43

Sprzedam poloneza caro 1,6 GLE, 1992 r., przebieg 45 tys. km. Tel. 468-42-96.

B-44

Dwupokojowe spółdzielcze 49 mkw., 1 piętro zamienię na kawalerkę. Tel. 468-80-51.

B-45

Duży wybór jabłek oferuje gospodarstwo sadownicze Franciszków 64. Tel. 467-61-45.

B-46

Dom drewniany do rozbiórki lub rozebrany - kupię. Tel. 0-601-318-582.

B-47

Sprzedam działkę 400 m - ogród Narcyz (ul. Żwirki i Wigury). Tel. 468-14-04.

B-48

Sprzedam notarialnie garaż murowany ul. Akacjowa 2. Tel. 751-64-53.

B-49

Sprzedam garaż murowany kanałem, przy ul. Kusocińskiego. Tel. 75-162-18.

B-50

Poloneza 1,5 1980 r. sprzedam. Cena 1700 zł. Tel. 468-75-32.

B-51

Ford Escort 1.8D. 91 r., kolor granat metalik, garażowany. Tel. 75-139-55 (po godz. 17.00).

B-52

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 745-21-63, 744-92-49.

D-11

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Zarząd Koła PZW
Świdnik - Miasto

Informuje swoich członków, że zebranie sprawozdawczo-informacyjne odbędzie się dnia 8.03.1998 r. o godz. 9 w świetlicy przedsiębiorstwa „PEGIMEK” ul. Konopnickiej 3.



PIĄTEK 20.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn kulturalny (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - CZŁOWIEK NA TORZE - dramat prod. polskiej
17.30 - BAJKI POLSKIE - bajki dla dzieci - cz. 14
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 6
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.45 - WOKOŁ SZTUKI - magazyn kulturalny
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.10 - KINO „LOT” ZAPRASZA
19.15 - Premiera w TKS: CO DZIEŃ BLIŻEJ NIEBA - dramat obyczajowy prod. polskiej
21.03 - ŻYCIE JAK LOTERIA - film obyczajowy - cz. 9
22.00 - Powtórka dla rozróżnionych: BIAŁA WIZYTÓWKA - film historyczny prod. polskiej - cz. 2
23.00 - SERWIS INFORMACYJNY
23.15 - Program na sobotę

SOBOTA 21.02.98

- 15.00 - Program dnia
15.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
15.15 - WOKOŁ SZTUKI - magazyn kulturalny (powt.)
15.30 - GWIAZDY NIEMIECKIEGO TENISA - film dokumentalny - cz. 1
15.55 - Popołudniowe kino TKS: ATAK O ZMIERZCHU - film wojenny prod. USA
17.30 - BAJKI POLSKIE - bajki dla dzieci - cz. 15
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 7
18.30 - TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE - program dla dzieci
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.00 - SPIEWAJ RAZEM Z NAMI - śpiewnik telewizyjny - cz. 1
19.25 - WIEK XXI (POZA ROK 2000) - film popularno-naukowy
20.10 - Premiera w TKS: CZTERDZIOSTOLATEK - komedia prod. polskiej - odc. 15
21.03 - AMERYKAŃCY GLADIATORZY - gra telewizyjna - cz. 16
22.00 - Powtórka dla rozróżnionych: CO DZIEŃ BLIŻEJ NIEBA - dramat obyczajowy prod. polskiej
23.45 - BEZ WYJŚCIA - film sensacyjny prod. USA
01.15 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 22.02.98

- 15.00 - Program dnia
15.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
15.15 - TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE - program dla dzieci (powt.)
15.35 - Z PLANU FILMOWEGO - magazyn filmowy
15.55 - Popołudniowe kino TKS: OSTATNI PO BOGU - film obyczajowy prod. polskiej
17.30 - BAJKI POLSKIE - bajki dla dzieci - cz. 16
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 8
18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKS
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.00 - ZAGADKI PRZYSZŁOŚCI - film popularno-naukowy - cz. 22 (ostatnia)
19.30 - Premiera w TKS: TORNADO - komedia prod. USA
21.03 - HAMBURGER HILL - dramat wojenny prod. USA
22.50 - Powtórka dla rozróżnionych: CZTERDZIOSTOLATEK - komedia prod. polskiej - odc. 15
23.50 - GLINIARZ WAMPIREM - horror prod. USA
01.15 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 23.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - ODKURZONE PRZEBOJE (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - Tyko w poniedziałek: NIEBEZPIECZNE KOBIETY - serial - cz. 42
17.00 - MAGAZYN 01 - program ekologiczny - cz. 1
17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 13
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 9
18.30 - MAGAZYN SPORTOWY
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.55 - KUCHCIK - magazyn kulinarny
19.00 - KINO „LOT” ZAPRASZA
19.05 - ENCYKLOPEDIA AUDIOWIZUALNA - ANTONIO VIVALDI - cz. 7
20.00 - Premiera w TKS: DEKALOG VII - dramat prod. polskiej
21.03 - NOWA FAŁA 74,5 MHz - serial obyczajowy - cz. 31
22.00 - AZS POLITECHNIKA WARSZAWA - AVIA ŚWIDNIK - relacja z meczu piłki siatkowej
23.00 - Powtórka dla rozróżnionych: TORNADO - komedia prod. USA
00.30 - Program na wtorek

WTOREK 24.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - MAGAZYN SPORTOWY (powt.)
9.25 - KUCHCIK - magazyn kulinarny (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - WSPANIAŁOŚCI PRZYRODNICZE EUROPY - cz. 9
17.00 - ZASTOSOWANIE GIMNASTYKI KOREKCYJNEJ - magazyn medyczny - cz. 2

- 17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 14
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 10
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.40 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny
18.55 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.05 - EX ORIENTE CANTUS - film dokumentalny
19.35 - Premiera w TKS: DOM - serial prod. polskiej - odc. 8
21.03 - BELLAMY - serial sensacyjny - cz. 7
22.00 - Powtórka dla rozróżnionych: DEKALOG VII - dramat prod. polskiej
23.00 - SERWIS INFORMACYJNY
23.10 - WIECZÓR Z NEILEM SEDAKA - koncert - cz. 1
23.40 - Program na środę

ŚRODA 25.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - ROBOT JOX - film sci-fi prod. USA
17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 15
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 11
18.30 - NASZE SPRAWY - PEGIMEK
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.55 - SAMOTNI - serial komediowy prod. angielskiej - cz. 5
19.25 - Premiera w TKS: CIEN - dramat wojenny prod. polskiej
21.03 - KRÓLOWA BONA - film historyczny - cz. 12
22.00 - Powtórka dla rozróżnionych: DOM - serial prod. polskiej - odc. 8
23.25 - Program na czwartek

CZWARTEK 26.02.98

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - NASZE SPRAWY - PEGIMEK (powt.)
16.00 - Program dnia
16.05 - FARCJARZ - komedia prod. USA
17.30 - PRZYGODY SALTIEGO - film dla dzieci - cz. 16
18.00 - WIELKA SAGA ZWIERZĄT - film przyrodniczy - cz. 12
18.30 - KĄCIK MELOMANA - magazyn muzyczny
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.55 - JAPONIA - KRAJ WSCHODZĄCEGO SŁONCA - film dokumentalny - cz. 2
20.05 - Premiera w TKS: BIAŁA WIZYTÓWKA - film historyczny prod. polskiej - cz. 3
21.03 - NOWA FAŁA 74,5 MHz - serial obyczajowy - cz. 32
22.00 - Powtórka dla rozróżnionych: CIEN - dramat wojenny prod. polskiej
23.30 - Program na piątek

REPERTUAR KINA „LOT”

- 20 lutego - ANASTAZJA prod. USA, b/o, godz. 17.00, MŁODE WILKI 1/2, (reż. Jarek Zamojski, wyk. Anna Mucha, Krzysztof Antkowiak) - prod. Pol., od lat 15, godz. 19.15, 21.15.
21-22 lutego - ANASTAZJA - prod. USA, godz. 15.00, MŁODE WILKI 1/2 - godz. 17.00, 19.15;
23-26 lutego - MŁODE WILKI 1/2, godz. 17.00, 19.15;
27-28 lutego - G.J. JANE (wyk. Demi Moore) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;

„G.I. JANE”

Dramat obyczajowy. Młoda kobieta pracuje w centrali wywiadowczej marynarki amerykańskiej. W Senacie rozpoczyna się kampania za tym, by kobiety mogły służyć w jednostkach liniowych. Bohaterka otrzymuje propozycję, zgadza się i zostaje przeniesiona do obozu ćwiczebnego.

Trzy dwuosobowe wejściówki na film pt. „G.I. JANE” zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do 24 lutego br. przysłał lub przyniosą kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

„G.I. JANE”

Imię i nazwisko

Adres lub telefon.....

GŁOS ŚWIDNIKA KINO „LOT”

KLUB TWOJEGO DZIECKA

ul. Kościuszki 10 (żłobek)
zaprasza na imprezę dla dzieci:

21.02.98 - Zagadkowa sobota

22.01.98 - Ostatni bal w karnawale
w godz. 16 - 18. Tel. 751-29-59.

R-20

Nowo otwarty zakład fotograficzny

Wykonuje: odbirki BARWNE
w ciągu 1 godziny
zdjęcia do dokumentów w ciągu 20 min.

R-18

czynny codziennie od 9 do 17, w soboty od 9 do 14 Świdnik, ul. 3-Maja 3

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL
Plus
GSM

TKS

Autoryzowany przedstawiciel PLUS GSM
Telewizja Kablowa Świdnik sp/ z o.o.,
Centrum Informacyjno-Handlowe TKS
ul. Wyszyńskiego 6

Kontakt i swoboda

Plus osm to pełna swoboda i kontakt.
Tylko do końca lutego możesz zostać abonentem sieci Plus osm już za 100 złotych netto. Do wyboru masz markowe telefony cyfrowe w doskonałej cenie.
Nie czekaj, odwiedź punkt sprzedaży sieci Plus osm, a potem pakuj telefon i jazda na narty.
Z sieci Plus osm możesz teraz korzystać w niemal każdej górskiej miejscowości w całej Europie, a dzięki świetnemu zasięgowi na drogach będziesz w stałym kontakcie już w trakcie podróży.





panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Odpowiedź ministerstwa

Miesiąc temu przedstawiliśmy Państwu wystąpienie Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego w sprawie sytuacji w przemyśle zbrojeniowym. Obecnie przedstawiamy państwu odpowiedź z Ministerstwa Gospodarki.

Ministerstwo Gospodarki
00-507 Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 5
Podsekretarz Stanu

Warszawa, dn. 21.01.1998

Pan Stanisław Janas Przewodniczący
Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego

Szanowny Panie Przewodniczący

W nawiązaniu do przedstawionego, w piśmie 112/ZZPE/97 przez Prezydium Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego, stanowiska w sprawie sytuacji podmiotów gospodarczych wchodzących w skład sektora przemysłu obronnego i lotniczego, pragnę poinformować, co następuje:

§ w Ministerstwie Gospodarki podjęto szereg działań zmierzających do dynamizacji prac związanych z programem restrukturyzacji sektora zbrojeniowego, a zwłaszcza w kontekście jego zgodności z opracowanym przez MON Programem Technicznej Modernizacji Sił Zbrojnych na lata 1998-2012 oraz Centralnym Programem Mobilizacji Gospodarki. Dotychczasowe opóźnienia realizacyjne generalnie wynikały z braku konsensusu dotyczącego okienienia źródeł finansowania programu restrukturyzacji. Przewiduje się, iż w okresie kwartału zostanie przedstawiony program restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego, konkretyzując poszczególne działania restrukturyzacyjne.

§ ośnośnie świadczenia usług remontowych przez Wojskowe Zakłady Remontowo-Produkcyjne to podkreślenia wymaga fakt, iż wielokrotnie prezentowaliśmy, jako przemysł, stanowisko o celowości realizacji zadań remontowych przez poszczególne finalistów, uzasadniając powyższe nie tylko efektami ekonomicznymi, ale i także możliwościami zwiększonego zakresu modernizacji podczas dokonywania prac remontowych.

§ kontynuowane są prace zmierzające do systemowego uregulowania problematyki związanej z obrotem specjalnym. Celem powyższych prac jest określenie powiazań i realizacji umożliwiających sformułowanie procedur koordynacyjnych odnoszących się do całego obrotu specjalnego. Niezależnie podejmowane były akcje promocyjne noszące charakter misji handlowo-przemysłowych oraz dofinansowanie krajowych podmiotów gospodarczych w targach i wystawach sprzętu specjalnego, których głównym celem było pozyskanie nowych, potencjalnych odbiorców. Przewiduje się kontynuację powyższych zamiarów.

§ przygotowano wystąpienie do KSO RM o utworzenie Zespołu ds. Transakcji Kompensacyjnych, który generalnie zajmuje się problematyką offsetu przemysłowego i rozwiązań prawnych w zakresie realizacji przyszłościowych zakupów sprzętu specjalnego. Istnieje konieczność rozważenia możliwości udziału krajowego zaplecza badawczo-rozwojowego w pracach realizowanych przez zachodnie centrum badawczo-rozwojowe (w tym przez NATO).

§ sektor zbrojeniowy w zgłaszanych postulatach wielokrotnie poruszał sprawę wyprzedzającego (wcześniejszego) składania zamówień przez głównego odbiorcę krajowego, czyli MON, jak również i możliwość zaliczkowania produkcji, § decyzje ośnośnie strategicznego programu rządowego „HUZAR” zostaną podjęte w najbliższym czasie.

Trudno mi, w sposób jednoznaczny, ustosunkować się do szeregu pozostałych postulatów, na które, zgodnie z zakresem kompetencji, winno odpowiedzieć Ministerstwo Obrony Narodowej.

Pragnę na zakończenie podkreślić, że jednym z głównych zadań Ministerstwa Gospodarki jest wypracowanie optymalnej struktury krajowego przemysłu zbrojeniowego, który zgodnie z polską racją stanu, zabezpieczałby w istotny sposób potrzeby Sił Zbrojnych w nowoczesne uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz mógł funkcjonować w realiach gospodarki rynkowej.

PODSEKRETARZ STANU
Dariusz Klimke

Piątek 13-tego

Intensywność zebrań okolicznościowych z okazji 15-lecia związku jest oszałamiająca. W piątek 13-tego lutego odbyły się zebrań 3 kół wydzielonych. Na basenie w kawiarni „Delfin” zebranie miało koło 13 z W-560. W

głos po przewodniczącym związku, poinformował w swoim wystąpieniu o sytuacji zakładu. Następnie rozpoczęła się dyskusja, która trwała ponad godzinę. Kolejnym punktem zebrania było wręczenie medali i dyplomów z



Wspólne zdjęcie odznaczonych członków

klubie związkowym w zebraniu związkowym uczestniczyli przedstawiciele kół z wydzielonych -310 i -340. Zebranie kół nr 13 na terenie basenu rozpoczęło się o godz. 13.30. Zebranie otworzyła przewodnicząca kół k. Zdzisława Michalak, witając wszystkich przybyłych. Koło liczy 54 członków, zaś w zebraniu uczestniczyło 42 osoby. Po przywitaniu głos zabrał przewodniczący ZZZM Jerzy Derdej, który poinformował o sytuacji w zakładzie oraz w związku. Chwilę później na zebranie przybyli późniejsi kierownicy wydziału. Spóźnienie wynikało z tego, iż również tego dnia odbywało się posiedzenie sekcji zbrojeniowej NSZZ „Solidarność” i koledzy zwiedzali zakład. Kierownik Pałkowski, który zabrał

okazji 15-lecia powstania związku. Medal z okazji 15-lecia otrzymała pani Danuta Furmankiewicz. Dyplomy otrzymali: Jadwiga Chmielewska, Teresa Dolega, Ryszard Kramarz, Stanisław Lewicki, Stanisław Luszczyński, Józef Szajewski, Kazimierz Talarek, Krystyna Wójcik, Teresa Zembrowska. Po wręczeniu medali oraz dyplomów, każdy członek związku otrzymał pamiątkowy komplet piśmienny. W podobny sposób odbywało się zebranie w klubie związkowym. Tam zebranie prowadził w-c przewodniczący związku kół. Stanisław Iwanuk. Dyplom z okazji 15-lecia związku otrzymał kół. Zbigniew Rodak.

S.Prokop

W ubiegłym roku związek nasz obchodził piętnastolecie istnienia. Z tej okazji w listopadzie ubiegłego roku, na stołowie PFS, odbyła się uroczysta akademicka poświęcona tej rocznicy. Przybyli licznie zaproszeni goście, zaczynając od Dyrekcji WSK „PZL-Świdnik” S.A. poprzez przewodniczących związków zawodowych z innych zakładów, przedstawicieli administracji samorządowych a na postach i senatorach RP kończąc. Akademia ta zapoczątkowała cykl spotkań Zarządu ZZ „Metalowcy” przy WSK „PZL-Świdnik” S.A. z członkami kół wydzielonych.

Spotkanie W-350

W pomieszczeniach Klubu Emeryta w dniu 14 stycznia odbyło się jedno z pierwszych takich spotkań. Gośćmi tego spotkania byli członkowie Kół nr 61 mieszczące się na W-350. Przy symbolicznej lampce szampańskiej można było porozmawiać nie tylko o niekających nas problemach dnia codziennego, ale także o sprawach związanych z pracami związku i perspektywami dalszego funkcjonowania i rozwoju zakładu.

Jednym z tematów poruszanych na spotkaniu był termin przerwy urlopowej w lipcu. Kilku z członków kół miało odmienne zdanie co do trafności wyboru terminu tej przerwy, jednak zdaniem Przewodniczącego ZZ wybrany okres odpowiada przebiegającej większości członków. Niezależnie wspomnianie także o pytaniach do Zarządu dotyczących wielkości składki członkowskiej, lecz obserwując przebieg spotkania kulturalno-oświatowego Związku można zauważyć iż większość pieniędzy ze składek wraca z powrotem do członków Związku.

Milmy akcentem spotkania było wręczenie przybyłym członkom związku okolicznościowych upominków w postaci zestawu przyborów piszących. Wręcono także dwa medale „Zasłużony dla ZZM”, przyznane właśnie z okazji jubileuszu Związku.

Miejmy nadzieję, że na następny tak bezpośredni cykl spotkań Zarządu ZZM z członkami kół nie będziemy musieli czekać kolejnych 15 lat. Przecież to właśnie członkowie stanowią filary i są siłą Związku.

Robert

Niech związkowy żyje bal

W sobotę 31 stycznia br. w stołowie Pracowniczej Fundacji Socjalnej odbył się tradycyjny bal karnawałowy zorganizowany przez Związek Zawodowy „Metalowcy” przy „PZL-Świdnik” S.A.

Na tej właśnie zabawie z czaru karnawałowego szaleństwa skorzystało 158 par. Opinia o organizowanych przez nasz związek zabawach związkowych jest na pewno super, bo jak co roku brakuje miejsc dla wszystkich chętnych. Jest to mocny atut dla organizatorów i dobrze, że tak właśnie się dzieje, bowiem z początkiem każdego roku nasz związek miłym i uroczystym akcentem wchodzi w wir swej statutowej działalności. Po paczkach choinkowych dla dzieci członków związku, nadchodzi czas na karnawałowe szaleństwo dla dorosłych. Tegoroczny bal tradycyjnie otworzył przewodniczący Z.Z. „Metalowcy” kół. Jerzy Derdej, który otrzymał wielkie brawa za szczególnie powitalne kierowane w stronę niezrzeszonych w naszym związku uczestników balu, którymi była spora grupa członków NSZZ „Solidarność”. Było ciepło, miło i sympatycznie. Wiadomo śpiew i muzyka łagodzi obyczaje, dlatego też na parkiecie, tego wieczoru i tej karnawałowej nocy, dominowały uśmiechnięte i radosne, tańczące pary. Już na wstępie panował isticie gościnny nastrój. Wszystkich już w drodze do szatni witali pełniący tego wieczoru rolę

gospodarzy Stanisław Iwanuk i Marian Kaciuczyk, którzy od razu zaopiekowali się przybyłymi na bal gośćmi i pomagali w szybkim zlokalizowaniu stołika. Podobnie jak w poprzednich latach, tak i na tegorocznym balu związkowym potwierdziło się przekonanie, że przy świetnie grającym zespole można się szampańsko zabawić.

W odniesieniu tych odczuć i wrażeń pomógł niezmordowanie grający do białego rana zespół muzyczny „Caro” pod kierownictwem Stefana Dudzica. On również prowadząc dość ciekawy repertuar konferansjerski, zadbał o niepowtarzalny nastrój. Były dedykacje przekazywane sobie wzajemnie przez uczestników balu. Były tanga i walece przeplatane różnorodnością utworów, tych z lat sześćdziesiątych oraz granych i lubianych obecnie. Królowały też przeboje z listy „Disco Polo”. Wielkie brawa należały się personelowi stołówki PFS, który tamtego wieczoru i tamtej karnawałowej nocy zadbał o smaczne dania i potrawy. Kto mógł być na balu, a nie był niech żałuje, bo naprawdę jest czego. O czym gruntnie jest przekonany, ten co na tym balu był i w niezłym towarzystwie sobie szampańską piłą relacjonującą specjalnie dla „Panoramy Związkowej” powyższy temat.

Lucjan Stefaniski

Styczeń 1998 r. 8.01.98 r.

Tematy posiedzenia: 1. Komisja Socjalna. 2. Preliminarz wydatków. 3. Sprawy finansowe. 4. Sprawy organizacyjne.

- Dział Socjalny wystosował pismo do Zarządu Związku o powołaniu Zakładowej Komisji Świadczeń Socjalnych.

- Zarząd Związku zapoznany został z preliminarem wydatków na 1998 rok, przeanalizowano kolejne pozycje i naniesiono korekty. Preliminarz ten będzie prezentowany na najbliższym Zebraniu Delegatów.

- Zweryfikowano wysokość wypłat statutowych obowiązujących od 01.01.1998 r.

- Zarząd Związku podjął uchwałę o zakupie obrazu olejnego do klubu związkowego.

- Zgłoszono wniosek zmiany w statucie Związku w kwestii dotyczącej przyjmowania na członków związku osób, które nie były pracownikami naszego zakładu (dotyczy kół związkowych nr 62). Zarząd negatywnie ustosunkował się do wniosku.

- Zarząd ustalił odpłatność dla uczestników związkowej zabawy karnawałowej: dla członka związku na 100,- zł., dla pozostałych na 120,- zł.

Członkowie związku będący na zabawie otrzymają dofinansowanie w kwocie 30,- zł.

15.01.98 r.

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy organizacyjne. 2. Sprawy finansowe.

- Zarząd zapoznał się z rekomendacjami pracowników na stanowiska kierownicze w Spółce.

- W wolnych wnioskach poruszono sprawy dotyczące związkowej grupy informacyjnej, omówiono redagowanie Panoramy Związkowej i audycji.

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

- Przewodniczący Związku zapoznał Zarząd z początkiem obrad Delegatów, które rozpocznie się o godz. 13⁰⁰.

- Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku, znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

- Przyznano pomoc na ogólną kwotę 2.400 zł.

- Niektóre kóło związkowe wystąpiły do Zarządu Związku o dofinansowanie spotkań z emerytami. Zarząd Związku negatywnie ustosunkował się do wystąpienia, ponieważ w kółach związkowych organizowane są spotkania z okazji XV-lecia ZZZM, co jest związane z wręczeniem upominków

- Zarząd zapoznał się z rekomendacjami pracowników na stanowiska kierownicze w Spółce.

22.01.98 r.

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Wolne wnioski.

- Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Świdniku zwróciło się z prośbą o wsparcie finansowe działalności Kóło obejmującego opieką 85 osób niepełnosprawnych. Zarząd związku po zapoznaniu się z treścią wystąpienia postanowił jednogłośnie dofinansować ww. Stowarzyszenie, oraz wydelegować na uroczyste spotkanie choinkowe członka Zarządu kół. Annę Jabłońską ze słodyczami.

- Zarząd Związku omówił sprawy poruszone przez delegatów na zebraniu, które odbyło się 15.01.98 r. oraz zapoznał się z wnioskami i zatwierdził zmiany w wypłatach statutowych obowiązujących w 1998 r.

- Zgon członka Związku z 150,- na 200,- zł.

- Zgon członka rodziny z 50,- na 100,- zł.

- Urodzenie dziecka z 200,- na 300,- zł.

- Kolonie i obozy 50,- bez zmian

- Odwiediny chorego z 20,- na 30,- zł.

- Odejsie na emeryturę z 80,- na 100,- zł.

- Zarząd Związku omówił przebieg zebrań w kółach związkowych z okazji XV-lecia ZZZM.

29.01.98 r.

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Sprawy organizacyjne.

- Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

- przyznano zapomogi na ogólną kwotę 2.350 zł.

- Do Zarządu Związku wpłynęło pismo w sprawie udzielenia pomocy dotkniętym tragedią powodzi dzieciom ze wsi Łysaków, które już gościli w Świdniku. Zarząd Związku postanowił przekazać kwotę 200 zł na konto Pomocy SOS w Świdniku.

- W związku z organizowaniem związkowej zabawy karnawałowej w stołowie PST przez Zarząd Związku w dniu 30.01.1998 r. rozdzielono zadania i obowiązki wśród członków zarządu w celu sprawnej organizacji imprezy.

- Zarząd wstępnie omówił organizację spotkania związanego ze zbliżającym się świętem kobiet.

Związkowa
Grupa Informacyjna

Kolejne mecze sparingowe piłkarzy Avii

Dwa tygodnie przed rewanżami

Już tylko dwa tygodnie pozostały do rozpoczęcia rundy rewanżowej w II lidze piłkarskiej. Futbolisci Avii, podopieczni trenera Jerzego Krawczyka, ostro spობiają się do ligowej inauguracji, która będzie miała miejsce na stadionie w Świdniku, w niedzielę 8 marca o godz. 14. Wtedy to nasi drugoligowcy zmierzą się z drużyną Włocławka, okupującą po rundzie jesiennej ostatnie miejsce w tabeli.

Aktualnie świdniczanin przechodzi ostatni etap przygotowań, czyli gry kontrolne. W minionym tygodniu zaliczyli kolejne dwie, notując na swoich koncie porażkę w Zamościu i zwycięstwo w meczu z Koroną.

Srodowy sparing z Hetmanem rozgrywany był na grzyskiej płycie boiska przy Rotundzie. W tych „blotnych” warunkach zwyciężyli gospodarze 5:3 (2:1). Do przerwy obie bramki dla miejscowych zdobył Mariusz Piłgża (15' i 25'). Kontaktowego gola w 30 minucie strzelił Mariusz Sawa. Osiem minut po wznowieniu gry na 2:2 wyrównał Jacek Ziarkowski, który w 60 minucie strzelił także trzecią bramkę dla Avii. Później trafiali już tylko rywale. W 61 minucie Krzysztof Naczas, cztery minuty potem Mariusz Głębicki a wynik meczu w 85 minucie ustalił Wojciech Sawa.

Natomiast w ubiegłą sobotę świdniczanin wygrali na własnym boisku z kielecką Koroną 4:1 (0:1). W 27 minucie, po strzale Tomasza Pietraszkińskiego, prowadzenie objęli goście. Worek z bramkami dla naszego zespołu rozwiązał Jacek Ziarkowski, który dwukrotnie (72' i 80') zmusił do kapitulacji bramkarza Korony. Kolejne gole strzelali: Piotr Pawelek (85') i Mariusz Sawa (86'). Avia wystąpiła tego dnia w następującym zestawieniu: Paciorewski - Teodorowicz (65' Bender), Bartoś, Zieliński - Bender (46' Jedliński), Gamla, Pawelek, Jasina, Telka - Sawa, Ziarkowski.

- Jestem zadowolony z postawy zespołu w dzisiejszym sparingu - powiedział po meczu z Koroną trener Jerzy Krawczyk. - Skład jaki dzisiaj wystąpił ma spore szanse na grę w pierwszym meczu mistrzowskim. Cieszy bar-

dzo dobra skuteczność Jacka Ziarkowskiego, który w czterech grach kontrolnych strzelił aż siedem bramek. Jeżeli chodzi o Piotra Pawelkę, to po dopoleniu wszystkich formalności, w najbliższych dniach będzie on już piłkarzem Avii.

Następny sprawdzian formy świdniczanin przejdą w nadchodzącą sobotę o godz. 12.30, kiedy to do Świdnika przyjeżdżie inny drugoligowiec - Czujaj Przemyśl.

Oldboje pewni wyjazdu

Po tegorocznym zwycięstwie piłkarzy oldbojów Avii w II Memoriale Jerzego Adama, informowaliśmy o wyjeździe połączonych sił świdnicko-lubelskich do mistrzostwa Polski oldbojów, które już po raz ósmy zostaną rozegrane w Zawierciu (w dn. 28 lutego - 1 marca). Jak się okazało, aby pojechać na te mistrzostwa, nasza drużyna musiała wygrać eliminacyjny dwumecz z reprezentacją Chelma.

W pierwszym meczu rozegranym na wyjeździe, nasi piłkarze grając w mocno osłabionym składzie, po golach Krzysztofa Krukowskiego i Andrzeja Stolarczyka, zwyciężyli gospodarzy 2:1 (1:0). W rewanżu (piątek, 13 lutego), w hali lubelskiej Akademii Medycznej, reprezentacja Lublina przypieczętowała swój awans, pokonując przeciwników 5:2 (1:0). Bramki: Marek Sadowski 2, Tadeusz Grula, Krukowski i Stolarczyk. Oprócz nich grali jeszcze: Mosór, Dzida, Kołodziej, Łapa, Stańczyk, Tkaczyk, Kaczor, Krupski i Maciejewski.

Rozstrzygnięcie plebiscytu na tradycyjnym „BALU SPORTOWCA '97'!”

Przed nami hit karnawału

To będzie niewątpliwie wydarzenie tegorocznego karnawału! W najbliższą sobotę o godz. 20, w hali Avii, rozpocznie się wielki, ostateczny bal karnawałowy połączony z ogłoszeniem wyników plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika w roku 1997. Przypominamy, że tegoroczna, już druga z kolei edycja plebiscytu sportowego w naszym mieście, odbywa się pod patronatem burmistrza Świdnika oraz Urzędu Miejskiego.

Przypominamy, że tym razem zebrałmy dokładnie 1746 kuponów, a dla porównania w roku ubiegłym 1375. Kapituła plebiscytu, po kilkudziesięciu godzinach wyczerpującego liczenia oddanych głosów, wyłoniła już wszystkich laureatów w trzech kategoriach: trenerów, juniorów i seniorów. Jednak wyniki plebiscytu zostaną podane do publicznej wiadomości dopiero na sobotnim balu. W części oficjalnej, którą poprowadzi, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Piotr Duma, zebrałymi gośćmi zaprezentują się w specjalnym pokazie, między innymi taekwondocy świdnickiego Klubu DAN oraz cyklotraliści Auto-Moto-Klubu Świdnik. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, rozstrzygnięcie naszego plebiscytu ma uświetnić swoją obecnością były „mistrz rękawicy” Jerzy Kulej. Nie zabraknie także innych atrakcji, zarówno dla laureatów, jak i dla pozostałych zebranych gości. Jednak na razie, pozostają one słodką tajemnicą organizatorów zabawy. Dodatkowo podczas trwania balu, wśród tych wszy-

stkich, którzy oddali swoje plebiscytowe typy, zostaną rozlosowane nagrody rzeczowe. Tak, więc zapowiada się wspaniałą zabawą, która miejmy nadzieję, potrwą do białego rana!

- Podsumowaniem sportowych ferii w lubelskim klubie „Start” był dzieńwiorundowy turniej zachowy dla dzieci. Szóste miejsce w tych zawodach zajął świdniczanin Marcin Siezek, który zgromadził 3,5 pkt. na 9 możliwych.
- W hali Akademickiego Ośrodka Sportu w Lublinie odbył się tradycyjny zimowy turniej debłowy, zorganizowany przez AZS UMCS. W finale tej imprezy zmierzyły się: debel Avii Marcin Uniółowski i Piotr Głazewski oraz para Lechosław Rudzki (Górniki Łęczna) - Sebastian Gdula (AZS UMCS). Po zaciętej grze świdniczan-

nie musieli uznać wyższości rywali, przegrywając w dwóch setach 1:6, 2:6. W półfinale nasza para pokonała 6:4, 6:4 Mariusza Gosika z Avii i Jana Kłoca (niestow).

- Pierwsze mecze sparingowe rozegrali juniorzy Avii. Juniorzy starsi, po golach Rafała Komnackiego, Tomasza Wdowiaka i Tomasza Pędzisa, zwyciężyli seniorów Żyrzyniaka Żyrzyn 3:1 (1:0). Natomiast juniorzy młodsi pokonali juniorów Żyrzyniaka aż 7:2 (1:1). Cztery bramki w tym meczu strzelił Krystian Zawadzki, dwie Michał Borowiec i jedną Paweł Ferens.
- Trzech judoków świdnickiego SKS Shirokai startowało na mistrzostwach makroregionu rozegranych w Lublinie. Trzecie miejsce w kategorii wagowej do 73 kg zajął Rafał Poniewożik (nominalnie jeszcze kadet), a piąte lokaty wywalczyli: Tomasz Kiryla w kategorii do 60 kg i Michał Kiryla w kategorii o sześć kilogramów cięższej.
- Zakochyli się halowe rozgrywki piłkarskie lubelskiego Ogniska TKKF „Róża”. W ostatnich meczach drużyna Atasu, z piłkarzami Świdniczanek w składzie, wygrała z Błękitnymi 3:0 (bramki: Mirosław Łucka 2, Marek Dec) i remisowała ze Skarpą 1:1

Resovia Rzeszów - Avia 3:0

Po efektywnym zwycięstwie przed tygodniem we własnej hali nad Górnikiem Jaworzno, wydawało się, że świdniczanin także w Rzeszowie wywalczy dwa cenne punkty. Niestety, pomimo szczególnie ambitnej postawy naszych siatkarzy w trzecim, decydującym o losach meczu secie, Avia musiała zejść z parkietu jako pokonana.

Z Rzeszowa na tarczy

W pierwszej partii wyrównana walka trwała do stanu 7:7. Później sprawę w swoje ręce wziął najlepszy zawodnik gospodarzy Tomasz Kamuda i po 26 minutach gry Resovia prowadziła 1:0. Drugi set bez historii, w ciągu zaledwie 14 minut i przy bardzo słabym odbiorze zagrywki przez Avię, łatwo wygrywał gospodarze. Świdniczanin przebudził się dopiero w trzeciej odsłonie niedzielnego meczu, przy stanie 2:9 dla miejscowych. Skutecznie w tym okresie gry atakowali z krótkiej piłki Robert Grynkiewicz i Maksymilian Chadala, a szczególnie blok raz po raz skutecznie zatrzymywał ataki rywali. Niestety, przy stanie 15:15, dotknęła siatki a później autowy atak Marcina Sadeckiego przesądziły o losach spotkania.

RESOVIA RZESZÓW - AVIA ŚWIDNIK 3:0 (11, 4, 15). Avia: Urbanowicz, Ogonowski, Chinić, Sadecki, Bagnik, Grynkiewicz oraz Chadala, Lasiewicz, Podpora, Gamala.

W innym meczu drużyn walczących o miejsca 5-8, AZS Politechnika Warszawska pokonała Górnika Jaworzno 3:1. W nadchodzącą niedzielę o godz. 11 nasi siatkarze zagrają we własnej hali z warszawskimi „akademikami”, a Górniki zmierzą się z Resovią.

W sportowym rankingu gmin

Dziesięć „oczek” do góry

Komisja Sportu Dzieci i Młodzieży Urzędu Kultury Fizycznej i Turystycznej podsumowała punktację i sklasyfikowała gminy, które w ubiegłym roku brały udział w systemie sportu młodzieżowego. Świdnik zanotował znaczny postęp w stosunku do poprzedniego rankingu. Przypominamy, że za rok 1996 akcji zajął 106 miejsce wśród 583 sklasyfikowanych gmin. Teraz, w gronie 644 Kolejny plasował się na 96 pozycji w kraju.

Organizatorzy tej klasyfikacji brali pod uwagę wyniki osiągnięte przez młodych sportowców na mistrzostwach Polski juniorów młodszych, juniorów, młodzieżowców i makroregionalnych mistrzostwach młodzików. W ogólnej punktacji gmin zwyciężył Wrocław przed Poznaniem i Warszawą Centralną. Świdnik zebrał 197,46 pkt., na co złożyły się punkty klubów działających na terenie naszego miasta. Avia wywalczyła w minionym roku 122,96 pkt. (dla porównania w roku 1996 - 96,00 pkt.), klub taekwondo DAN - 50,50 pkt. (32,50 pkt.), klub judo SKS SHIROKAI - 12,00 pkt. (23,00 pkt.), Młodzieżowy Klub

Sportowy - 11,00 pkt. (6,00 pkt.) oraz Ognisko TKKF „Świt” - 1,00 pkt. (0,00 pkt.). W punktacji województwa zwyciężyła Warszawa (7631,66 pkt.) przed Katowicami (7176,97 pkt.) i Gdańskiem (6898,40 pkt.). Lubelskie mając na koncie 2576,46 pkt., awansowało z siódmej na dziesiątą. Natomiast podobnie jak poprzednio zwyciężyło w Makroregionie Środkowo-Wschodnim. Klasyfikację gmin wewnątrz naszego województwa wygrał Lublin (17 lokata w Polsce), przed Puławami (awans z 58 na 54 miejsce), Bełżycami (z 84 na 64 pozycję) i Świdnikiem.

W minioną sobotę na strzelnicę świdnickiej Szkoły Podstawowej nr 5 zostały rozegrane zawody pomiędzy drużynami naszego Ogniska TKKF „Świt”, a lubelskim Klubem Strzeleckim „Gascoll”.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: karabinek pneumatyczny - w kategorii młodzieżowej Agnieszka Godlisiewicz („Gascoll”) - 169

Na strzelnicę SP 5

pkt. zdobytych na 300 pkt. możliwych, wśród młodzików Waldemar Królík („Świt”) - 214 pkt./300 pkt., w kategorii juniorek Iwona Kapys („Gascoll”) - 240 pkt./400 pkt., wśród juniorów Szymon Adynowski („Świt”) - 321 pkt./400 pkt.; pistolet pneumatyczny - w kategorii młodzików Marek Duk („Gascoll”) - 230 pkt./300 pkt., a wśród juniorów młodszych Artur Lenart („Gascoll”) - 354 pkt./400 pkt. Drużynowo (wyniki ośmiu najlepszych strzelców każdego zespołu) zwyciężył „Świt” - 1902 pkt. przed „Gascoll” - 1849 pkt. Obie ekipy otrzymały puchary ufundowane przez prezesa Ogniska TKKF „Świt”.

Grand Prix Polski w Skierniewicach

Ola poza konkurencją

Po udanym występie świdniczanin przed dwoma tygodniami na pierwszych zawodach z cyklu Grand Prix Polski w Skierniewicach, liczyliśmy na równie pomyślnie wieści z basenu w Skierniewicach, gdzie przez trzy dni nasi pływacy walczyli o kolejne laury. Wynicy trenera Jacka Miciuła ponownie nie zawiedli, a najlepsze wyniki uzyskała Aleksandra Miciuła, która zwyciężyła w klasyfikacji stylu grzbietowego i w ogólnej punktacji została trzecią zawodniczką imprezy.

Aleksandra Miciuła - 1 na 100 i 200 oraz 2 na 50 m st. grzbiet., a także 7 na 400 m st. zmien.; Monika Mirosław - 5 na 200 m st. motyl., i na 400 m st. zmien., 7 na 100 m st. zmien., 8 na 100 m st. motyl., i 200 m st. zmien.; Katarzyna Dajnowska - 3 na 800 i 6 na 400 m st. dowoln.; Mariola Kotulska - 8 na 100 i 200 oraz 10 na 50 m st. klasyczn.; Marek Kotulski - 9 na 200, 11 na 100 i 16 na 50 m st. klasyczn.; oraz 10 na 400 m st. zmien.; Jakub Kozłowski - 13 na 200, 15 na 100 i 16 na 50 m st. grzbiet. oraz 5 na 400, 11 na 100 i 12 na 200 m st. zmien.

O Puchar Dyrektora

W niedzielę 1 marca o godz. 9, w hali sportowej Avii, rozpocznie się zorganizowany przez Ognisko TKKF „Świt”, III Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Przechodni Dyrektora Naczelnego „PZL-Świdnik S.A.”. Zgłoszenia zespołów wydziałowych i wydziałowych spółek zakładu - przyjmowane są do dnia 25 lutego (włącznie), pod nr tel.: 57-01.

Kolumnę sportową redaguje Jacek Kosierb.

Jesteśmy zadowoleni!

Mimo nowego roku i powszechnych podwyżek my mamy STARE CENY!

Niektóre tak stare, że aż wstyd przyznać. Np. bateria alkaliczna (paluszek) KODAKA ma cenę z początku 1995 roku (1,40 zł) zaś klocki LEGO, które drożeją w styczniu 98 u nas są jeszcze tańsze niż w styczniu 96! Podobnie jest z lalkami i domkami dla Barbie. Instrumenty Casio są tańsze niż w hipermarketach. Z nowym rokiem nie podrożała też większość zabawek, aparatów fotograficznych, zegarków, kalkulatorów, albumów, artykułów szkolnych i papierniczych. Część filmów staniała a kamera JVC nadal za 1.690,-

Życzymy udanych zakupów

Focus

ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

niedziele do 14-tej